

Księga Daniela - Numer sto trzystaście

Odkrywanie potrójnego zastosowania prorocstwa: Zrozumienie znaczenia 11 września 2001 roku w kontekście biblijnym

Jeff Pippenger

2024-03-03

Gdy Pan 11 września 2001 roku przyprowadził swój lud dni ostatecznych z powrotem do "dawnych ścieżek" Jeremiasza, wcześniej już określił zasadę potrójnego zastosowania prorocstwa.

Tak mówi Pan: Stańcie na drogach i patrzcie, i pytajcie o dawne ścieżki, gdzie jest dobra droga, i chodźcie nią, a znajdziecie odpoczynek dla dusz waszych. Lecz oni rzekli: Nie będziemy nią chodzić. Nadto ustanowiłem nad wami strażników, mówiąc: Słuchajcie dźwięku trąby. Lecz oni rzekli: Nie będziemy słuchać. Jeremiasza 6:16, 17.

Kiedy Pan przywracał swój lud na dawne ścieżki, znajdowali odpoczynek (późny deszcz), a strażnikom wówczas dawano poselstwo trąby. Wszyscy prorocy najdoskonalej wskazują kres dni ostatecznych, więc poselstwo trąby dni ostatecznych byłoby ostatnią trąbą, czyli siódmą, stanowiącą trzecie biada.

Kiedy Jego lud ostatnich dni zaczął kroczyć dawnymi ścieżkami, uznano, że cechy pierwszego biada wskazywały na konkretnego symbolicznego przywódcę historycznego (Mahometa), a drugie biada czyniło to samo (Osman). Stwierdzono, że każda z pierwszych czterech trąb również miała określonych symbolicznych przywódców identyfikujących daną trąbę, i następnie uznano, że Osama bin Laden był symbolicznym przywódcą trzeciego biada.

Mohammed był kojarzony z Arabią, a Osman był symbolem Imperium Osmańskiego w Turcji, a Osama bin Laden reprezentował światowy terroryzm islamski, choć, podobnie jak Mohammed, był Arabem.

Uznano również, że pierwsze biada zraniło armie Rzymu, a drugie biada zabiło armie Rzymu. 11 września 2001 r. uznano następnie za moment, w którym islam trzeciego biada zranił armię Rzymu (Stany Zjednoczone), lecz że przy prawie niedzielnym zabije armię Rzymu, gdy Stany Zjednoczone dojdą do swego kresu jako szóste królestwo prorocstwa biblijnego i oddadzą swoją suwerenność narodową potrójnemu sojuszowi smoka, bestii i fałszywego proroka.

Uznano, że Stany Zjednoczone są bestią z ziemi z dwoma rogami władzy. Podstawową proroczą cechą bestii z ziemi jest to, że zmienia się z baranka w smoka. W symbolice proroczej rogi oznaczają siłę, a siłą bestii z ziemi były republikanizm i protestantyzm, przedstawione jako dwa rogi tej bestii. Lecz teraz, w czasach ostatecznych, dwie siły bestii z ziemi zmieniły się w potęgę militarną i gospodarczą. 11 września 2001 roku islam trzeciego biada uderzył w ziemię, symbol bestii z ziemi, w Pentagon, symbol jej potęgi militarnej, oraz w bliźniacze wieże w Nowym Jorku, symbol jej siły gospodarczej.

Kiedy również dostrzeżono, że początek historii pierwszego biada i koniec historii drugiego biada oba stanowiły obraz opieczątowania stu czterdziestu czterech tysięcy, stwierdzono, że wraz z nadejściem trzeciego biada, gdy wielkie budynki Nowego Jorku zostały zburzone, rozpoczął się proces opieczątowania stu czterdziestu czterech tysięcy.

Czy teraz rozchodzi się pogłoska, jakobym twierdziła, że Nowy Jork ma zostać zmieciony przez falę pływową? Tego nigdy nie powiedziałam. Powiedziałam natomiast, patrząc, jak wyrastają tam wielkie budowle, piętro po piętrze: "Jakie straszne sceny rozegrają się, gdy Pan powstanie, by straszliwie wstrząsnąć ziemią! Wówczas spełnią się słowa z Księgi Objawienia 18,1-3." Cały osiemnasty rozdział Księgi Objawienia jest ostrzeżeniem przed tym, co ma przyjść na ziemię. Nie mam jednak żadnego szczególnego światła co do tego, co ma przyjść na Nowy Jork; wiem tylko, że pewnego dnia wielkie budynki tam zostaną powalone za sprawą Bożej mocy, która wywraca i obala. Z otrzymanego światła wiem, że na świecie jest zniszczenie. Jedno słowo od Pana, jedno dotknięcie Jego potężnej mocy i te masywne budowle runą. Rozegrają się sceny, których grozy nie potrafimy sobie wyobrazić. Review and Herald, 5 lipca 1906.

„Zniszczenie, które jest na świecie”, jest cechą islamu, gdyż jego charakter jest przedstawiany jako Apollyon i Abaddon w rozdziale dziewiątym, wersecie jedenastym Apokalipsy.

I mieli nad sobą króla, który jest aniołem bezdennej otchłani, którego imię w języku hebrajskim brzmi Abaddon, a w języku greckim ma imię Apollyon. Objawienie 9:11 (NINE ELEVEN).

Znaczenie imienia, czyli charakteru, króla, który rządzi islamem, zarówno po hebrajsku, jak i po grecku, wyrażone przez dwa imiona, to „śmierć” i „zniszczenie”, które nadeszły 11 września 2001 roku, gdy runęły wielkie budowle Nowego Jorku. Wówczas zaczęły się wypełniać słowa z osiemnastego rozdziału Objawienia, wersety od pierwszego do trzeciego.

Zauważono, że pierwsza wzmianka o dzikim człowieku islamu w Księdze Rodzaju używa hebrajskiego słowa oznaczającego „dzikiego arabskiego osła”, które w tym wersecie przetłumaczono jako „dziki człowiek”. Symbolem islamu jest rodzina koniowatych, a w rozdziale dziewiątym Apokalipsy został on również przedstawiony jako koń wojenny. Na świętych tablicach Habakuka, o których lud Boży został poinformowany, że „nie powinny być zmieniane”, islam także był przedstawiony przez konie wojenne.

A anioł Pański rzekł do niej: Oto jesteś brzemienna i urodzisz syna, i nadasz mu imię Izmael, ponieważ Pan usłyszał twoje utrapienie. A on będzie człowiekiem dzikim; jego ręka będzie przeciwko wszystkim, a ręka wszystkich przeciwko niemu; i będzie mieszkał w obecności wszystkich swoich braci. Księga Rodzaju 16:11, 12.

Pierwsza wzmianka o narodzinach Izmaela była związana z „powściągliwością”, która stała się głównym symbolem kojarzonym z islamem.

A Saraj, żona Abrama, nie urodziła mu dzieci; miała jednak służebnicę, Egipcjanekę, imieniem Hagar. I rzekła Saraj do Abrama: Oto Pan nie pozwolił mi rodzić; proszę, zbliż się do mojej

służebnicy, może z niej doczekam się potomstwa. I Abram usłuchał głosu Saraj. Księga Rodzaju 16:1, 2.

Już przy pierwszej wzmiance o islamie, jaką stanowią narodziny Izmaela, akcentuje się poddanie. Pojęcie poddania się jest fundamentalne dla religii islamu. Słowo „islam” wywodzi się z dwóch arabskich słów: „salaam”, które oznacza „pokój”, oraz „aslama”, które oznacza „poddawać się” lub „ulec”. Islam uczy, że wierzący powinni poddać swoją wolę woli Allaha (Boga) we wszystkich aspektach życia. Gdy Sara zdała sobie sprawę, że podjęła złą decyzję, zachęcając Abrahama, by wziął Hagar i spłodził Izmaela, uzyskała od Abrahama pozwolenie, by surowo traktować Hagar, co skłoniło Hagar do ucieczki z domu Abrahama. Tam otrzymała posłanie od anioła.

A Abram rzekł do Saraj: Oto twoja służebnica jest w twojej ręce; czyn z nią, jak ci się podoba. A gdy Saraj obeszła się z nią surowo, uciekła od jej oblicza. I znalazł ją Anioł Pana przy źródle wody na pustyni, przy źródle na drodze do Szur. I rzekł: Hagar, służebnico Saraj, skąd przychodzisz i dokąd idziesz? A ona rzekła: Uciekam od oblicza mojej pani Saraj. I rzekł do niej Anioł Pana: Wróć do swojej pani i poddaj się pod jej ręce. I powiedział jej Anioł Pana: Niezmiernie rozmnożę twoje potomstwo, tak że z powodu mnóstwa nie będzie można go policzyć. I rzekł jej Anioł Pana: Oto jesteś brzemienna i urodzisz syna, i nazwiesz go imieniem Izmael, bo Pan usłyszał twoje utrapienie. On będzie człowiekiem dzikim; jego ręka będzie przeciwko wszystkim, a ręka każdego przeciw niemu; i będzie mieszkał naprzeciw wszystkich swoich braci. Księga Rodzaju 16:6–12.

Powściągnięcie islamu, „poddanie”, które oddaje charakter religii islamu, oraz rola islamu są obecne już przy pierwszej wzmiance o Izmaelu i stanowią prorocze DNA islamu ukazanego w trzech biadach Apokalipsy. Gdy Pan przyprowadził swój lud na dawne ścieżki Jeremiasza, rozpoznali też, że „cztery wiatry”, powstrzymywane przez czterech aniołów z siódmego rozdziału Apokalipsy, to właśnie cztery wiatry islamu.

„Aniołowie wstrzymują cztery wiatry, przedstawione jako rozgniewany koń, który usiłuje wyrwać się i popędzić po obliczu całej ziemi, niosąc na swej drodze zniszczenie i śmierć.”
Manuscript Releases, tom 20, 217.

"Wściekły koń" islamu, będący zarazem "czterema wiatrami", które są "powściągnięte" podczas gdy dokonywane jest zapieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, niesie "śmierć i zniszczenie" (Abaddon i Apollyon) na swojej "drodze". Tak jak nałożone na Hagar powściągnięcie wpisało ten proroczy atrybut w symbol islamu, tak zarówno cztery wiatry, jak i wściekły koń są powściągnięte, i mając ten fakt na uwadze, zauważono, że początek pierwszego "biada" wskazuje na powściągnięcie nałożone na islam, reprezentowane przez historyczny rozkaz Abubakara.

I nakazano im, aby nie szkodziły trawie na ziemi, ani żadnej zielonej roślinie, ani żadnemu drzewu, lecz tylko tym ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na swoich czołach. Objawienie 9:4.

Werset po wersecie, początek drugiego biada, który w potrójnym zastosowaniu trzech biad jest nałożony na początek pierwszego biada, wskazuje na uwolnienie czterech aniołów, którzy w tym wersecie oznaczają uwolnienie drugiego wielkiego dżihadu islamu.

Mówiąc do szóstego anioła, który miał trąbę: Uwolnij czterech aniołów związanych nad wielką rzeką Eufratem. Objawienie 9:14.

Zatem zrozumiano, że na początku trzeciego biada islam będzie zarówno uwolniony, jak i powstrzymany, co jest właśnie świadectwem Siostry White.

W owym czasie, gdy dzieło zbawienia będzie dobiegać końca, na ziemię przyjdzie ucisk, a narody będą rozgniewane, jednak powstrzymywane, aby nie przeszkodzić dziełu trzeciego anioła. W tym czasie spadnie 'późny deszcz', czyli ochłoda od oblicza Pana, aby dodać mocy doniosłemu głosowi trzeciego anioła i przygotować świętych do wytrwania w czasie, gdy zostanie wylanych siedem ostatnich plag. Wczesne Pisma, 85.

Gdy zbadano zapis historyczny islamu, stwierdzono, że działania wojenne i dokonania arabskiego islamu z okresu pierwszego „biada” są w islamie rozumiane jako „pierwszy wielki dżihad”, a działania wojenne Imperium Osmańskiego, które rozpoczęły się, gdy czterej aniołowie zostali uwolnieni, są w islamie rozumiane jako „drugi wielki dżihad”. Zgodnie z potrójnym zastosowaniem islam uważa, że trzeci i ostatni wielki dżihad rozpoczął się 11 września 2001 roku. Jak kiedyś napisał William Miller: „Historia i prorocstwo zgadzają się ze sobą.”

Zastosowanie „linia po linii” uwolnienia i jednoczesnego powściągnięcia, przedstawione poprzez nałożenie na siebie początkowej proroczej linii pierwszego i drugiego „biada”, zostało w pełni potwierdzone przez Ducha Proroctwa, a bezpośrednio po tym, jak islam uderzył 11 września 2001 roku, prezydent George W. Bush nałożył ogólnoswiatowe powściągnięcie na islam, rozpoczynając swoją wojnę z terroryzmem. Jednoczesne uwalnianie i powściągnięcie „gniewnego konia” islamu zostało potwierdzone przez Biblię, Ducha Proroctwa, a także historię.

Ci, którzy „idą za Barankiem” z powrotem na millerowskie stare ścieżki, odnajdują „odpocznienie”, którym jest późny deszcz, który — jak wskazuje siostra White — zaczyna się, gdy narody są rozgniewane, lecz powstrzymywane, tak jak było 11 września 2001 roku.

W owym czasie, gdy dzieło zbawienia będzie dobiegać końca, na ziemię przyjdzie ucisk, a narody będą rozgniewane, jednak powstrzymywane, aby nie przeszkodzić dziełu trzeciego anioła. W tym czasie spadnie 'późny deszcz', czyli ochłoda od oblicza Pana, aby dodać mocy doniosłemu głosowi trzeciego anioła i przygotować świętych do wytrwania w czasie, gdy zostanie wylanych siedem ostatnich plag. Wczesne Pisma, 85.

Ci, którzy „idą za Barankiem” z powrotem na millerowskie stare ścieżki, odnajdują „odpocznienie”, którym jest późny deszcz; siostra White wskazuje, że zaczyna się on, gdy potężny anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy zstąpił 11 września 2001 roku.

"Późny deszcz ma spaść na lud Boży. Potężny anioł ma zstąpić z nieba, a cała ziemia ma zostać oświecona jego chwałą." Review and Herald, 21 kwietnia 1891 r.

Ów potężny anioł zstąpił, gdy budynki Nowego Jorku runęły, rozpoczęło się pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, a późny deszcz zaczął pokrapywać. Ci, którzy zostali poprowadzeni z powrotem na dawne ścieżki Jeremiasza i znaleźli „odpoczynek”, którym jest późny deszcz, rozpoznali wówczas, że Izajaszowe „odpoczynek i pokrzepienie” to także późny deszcz, ale było

to również rozpoznanie próby, która 11 września 2001 roku stanęła przed ludem Bożym, a zwłaszcza przed „mężami szydercami”, którzy „rządzili Jerozolimą”. Zrozumieli, że próba była podwójna, gdyż reprezentowała poselstwo islamu trzeciego biada i, co równie ważne, reprezentowała biblijną metodologię, która ustanowiła poselstwo późnego deszczu.

Do których rzekł: To jest odpoczynek, przez który możecie dać wytchnienie utrudzonym; i to jest pokrzepienie; lecz nie chcieli słuchać. Lecz słowo Pana stało się dla nich: nakaz za nakazem, nakaz za nakazem; linia za linią, linia za linią; tu trochę, tam trochę; aby poszli, upadli wstecz, zostali rozbici, usidleni i pojmani. Przeto słuchajcie słowa Pana, wy szydercy, którzy rządzą tym ludem, który jest w Jerozolimie. Izajasz 28:12–14.

Kroczenie starymi ścieżkami pozwoliło ludowi Bożemu czasów ostatecznych dostrzec, że przypowieść o dziesięciu pannach, która „ilustruje doświadczenie ludu adwentystycznego”, miała zostać powtórzona „co do joty” w czasie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Świadczenie historii, w której przypowieść po raz pierwszy się wypełniła, wskazywało, że drugi rozdział Księgi Habakuka był bezpośrednio powiązany z przypowieścią i stanowił jej część. Dlatego „spór” z drugim rozdziału Habakuka przedstawiał próbę odpocznienia i pokrzepienia, której szydercy nie chcieli słuchać. Gdy wierni badacze Biblii nadal zgłębiali stare ścieżki, uświadomili sobie, że nie tylko przypowieść o dziesięciu pannach i drugi rozdział Księgi Habakuka były tym samym prorocstwem, lecz także rozdział dwunasty Księgi Ezechiela.

Fragment prorocstwa Ezechiela był również źródłem siły i pociechy dla wierzących: 'Słowo Pana przyszło do mnie, mówiąc: Synu człowieczy, cóż to za przysłowie macie w ziemi Izraela, mówiące: Dni się przeciągają, a każde widzenie zawodzi? Przeto powiedz im: Tak mówi Pan Bóg. . . . Nadchodzą dni i spełnienie każdego widzenia. . . . Ja będę mówił, a słowo, które wypowiem, spełni się; nie będzie już odwlekane.' 'Dom Izraela mówi: Widzenie, które on widzi, jest na wiele dni naprzód, a prorokuje o czasach dalekich. Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Żadne z moich słów nie będzie już odwlekane, lecz spełni się słowo, które wypowiedziałem.' Ezechiela 12:21-25, 27, 28. Wielki bój, 393.

Okres opieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, ukazany przez ruch adwentowy z lat 1840–1844, przedstawia czas dni ostatecznych, kiedy „wypełnienie każdego widzenia” „nastąpi”. Historia prorocza pierwszego biada, nałożona na historię proroczą drugiego biada, wskazuje historię proroczą trzeciego biada, która jest historią proroczą opieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Jest to także historia lat 1840–1844. To także historia, w której dokonuje się dzieło posłańca, który przygotowuje drogę Posłańcowi Przymierza. To historia, w której dwa rogi bestii z ziemi przechodzą przemianę od szóstego ku „ósmemu”, który „jest z siedmiu”. To historia, w której dwaj prorocy zostają zabici na ulicy, w rozdziale jedenastym Apokalipsy.

Jednak równie istotny jest fakt, że ponieważ Słowo Boże nigdy nie zawodzi, a zgodnie z zasadą, iż wszyscy prorocy mówią więcej o dniach ostatecznych niż o jakimkolwiek innym okresie, 11 września 2001 r. „dni prorocze są bliskie”, w których „słowa, które” Bóg wypowiedział, „spełnią się” i „nie będą już dłużej odwlekane”.

Bunt z 1863 roku skazał adwentyzm laodycejski na tułaczkę po pustyni, aż wszyscy pomarli. Pan powrócił do tej historii 11 września 2001 roku, tak jak uczynił to w przypadku starożytnego Izraela w Kadesz.

Pierwsza wizyta w Kadesz doprowadziła do buntu dziesięciu zwiadowców i zapoczątkowała czas błąkania się po pustyni. Pod koniec czterdziestu lat wrócili do Kadesz i tam Mojżesz uderzył w Skalę po raz drugi i został powstrzymany przed wejściem do Ziemi Obiecanej, lecz oni weszli z Jozuem. 11 września 2001 roku wyznacza ostatnie pokolenie, a Bóg nie będzie już dłużej zwlekał ze swoim Słowem.

Zajmiemy się tym faktem w następnym artykule.

Dzieje pustynnego życia Izraela zostały spisane dla dobra Izraela Bożego aż do końca czasów. Boże postępowanie z wędrowcami pustyni we wszystkich ich przemarszach w tę i z powrotem, w ich narażeniu na głód, pragnienie i znużenie, a także w uderzających przejawach Jego mocy ku ich wybawieniu, stanowi boską przypowieść, pełną ostrzeżeń i pouczeń dla Jego ludu we wszystkich wiekach. Różnorodne doświadczenia Hebrajczyków były szkołą przygotowania do ich obiecane domu w Kanaanie. Bóg pragnie, aby Jego lud w tych ostatnich dniach, z pokornymi sercami i duchami skłonnyymi do nauki, rozważał ogniste próby, przez które przeszedł starożytny Izrael, aby został pouczony w przygotowaniu do niebiańskiego Kanaanu.

Skala, która na rozkaz Boga, gdy w nią uderzono, wytrysnęła żywe wody, była symbolem Chrystusa, uderzonego i zranionego, aby przez Jego krew przygotowane zostało źródło dla zbawienia ginącego człowieka. Jak skala została raz uderzona, tak Chrystus miał być „raz ofiarowany, aby ponieść grzechy wielu”. Lecz gdy Mojżesz nierozważnie uderzył w skalę w Kadesz, piękny symbol Chrystusa został zaciemniony. Nasz Zbawiciel nie miał być złożony w ofierze po raz drugi. Skoro wielka ofiara została złożona tylko raz, wystarczy, by ci, którzy szukają błogosławieństw Jego łaski, prosili w imieniu Jezusa — wylewali pragnienia serca w modlitwie pokutnej. Taka modlitwa przywiedzie przed Pana Zastępów rany Jezusa, a wtedy na nowo popłynie życiodajna krew, symbolizowana przez wypływ wody żywej dla spragnionego Izraela.

Jedynie przez żywą wiarę w Boga i pokorne posłuszeństwo Jego przykazaniom człowiek może mieć nadzieję zyskać uznanie u Boga. W czasie tamtego potężnego cudu w Kadesz Mojżesz, znużony nieustannym szemraniem i buntem ludu, stracił z oczu swego Wszechmocnego Pomocnika; nie posłuchał polecenia: 'Przemówcie do skały, a ona wyda wodę;' i pozbawiony Bożej mocy został pozostawiony sam sobie, by splamić swoją kartę życia wybuchem gniewu i ludzkiej słabości. Człowiek, który powinien był i mógł pozostać czysty, niezachwiany i bezinteresowny aż do końca swego dzieła, w końcu uległ. Bóg został znieważony przed zgromadzeniem Izraela, gdy mógł być uczczony, a Jego imię uwielbione.

"Wyrok natychmiast wydany na Mojżesza był nader dotkliwy i upokarzający — że on wraz ze zbuntowanym Izraelem musi umrzeć, zanim przekroczy Jordan. Czyż jednak człowiek ma twierdzić, że Pan postąpił surowo ze swoim sługą za to jedno przewinienie? Bóg uczcił Mojżesza, jak nie uczcił żadnego innego wówczas żyjącego człowieka. Raz po raz bronił jego sprawy. Wysłuchiwał jego modlitw i rozmawiał z nim twarzą w twarz, jak człowiek rozmawia

z przyjacielem. Właśnie w proporcji do światła i wiedzy, jakich Mojżesz dostąpił, wzrastał ciężar jego winy." Signs of the Times, 7 października 1880.